

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.
Telefony Nr. 75, 100
CZYNNĄ CODZIENNIE z wyjątkiem świąt
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.
CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40
z odnośnikiem do domu . 2.80
CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście
(przed kłódką) 40 gr., za tekstem 15 gr., za millimet
jednospaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Ultimatum niemieckie a mobilizacja w Rosji

(W czternastą rocznicę)

Zagadnienie winy różnych państw i wynikającej z niej odpowiedzialności za wybuch wojny światowej, nie przestaje być przedmiotem badań, poszukiwań, oskarżeń i potępień, które uderzają w szacunek obrony pozornie najbardziej niezawodne.

Niemcy Wilhelm II, uważane za siłę pracą konsekwentnie do wojny, miały dotychczas na swoje usprawiedliwienie jeden nader ważki argument: twierdziły one przez usta swych licznych adwokatów, że stan groźnego niebezpieczeństwa ogłoszono dnia 31-go lipca 1914 r. o godz. 1-ej po południu, po otrzymaniu w ministerstwie spraw zewnętrznych o godz. 11-ej minut 40 przed poł. depeszy z Petersburga, donoszącej o powszechnej mobilizacji w Rosji, poczem dopiero, o godz. 3-ej minut 30 po poł. wysłały ultimatum do Rosji.

Jak wygląda ten fakt w świetle zebranego materiału, dotychczasowego dziejowego godzin i minut, które bezpośrednio wojnę poprzedzały?

Dwa dokumenty urzędowe zadają całkowicie kłam twierdzeniu, jakoby ultimatum niemieckie było li tylko odpowiedzią na depeszę z Petersburga, świadczą one dobitnie, że ultimatum to było postanowione, zanim nadezła depesza z Petersburga.

1) Ówczesny austriacko-węgierski minister spraw zagranicznych, hr. Berchtold, komunikuje cesarzowi Franciszkowi Józefowi dn. 31 lipca co następuje: „P. Tschirschky dziś rano (heute früh) na podstawie telefonicznego porozumienia się z Berlinem doniósł mi, iż kanclerz Rzeszy zamierza natychmiast wystosować do Rosji ultimatum z żądaniem powstrzymania mobilizacji.”

2) Szef austriackiego sztabu generalnego, Conrad, w swych notatkach, które mają wartość i doniosłość dokumentu urzędowego, potwierdza i uzupełnia tę wiadomość: „Dnia 31 lipca rano (morgens) zakomunikowało mi ministerstwo spraw zewnętrznych, że Niemcy przesyła Rosji ultimatum, na skutek jej zbrojeń.”

A zatem dn. 31 lipca rano, rząd niemiecki był zdecydowany wystosować do Rosji swe ultimatum, t. zn., iż odnośna decyzja zapadła musiała już dn. 30 lipca po południu—przed otrzymaniem depeszy z Petersburga.

W sprawie wysłania ultimatum, na dworze berlińskim ujawniły się dwa stanowiska: jedno—reprezentowane przez czynniki cywilne, drugie—przez wojskowe. Podkreślił to wyraźnie bawarski pełnomocnik w Berlinie, generał v. Wenninger, w poufnej wiadomości z dn. 29 lipca, wysłanej do bawarskiego ministra wojny: „Z wróżek, które dziś odniosłem, wnioskuję, że ścierają się ze sobą po-

glądy ministerstwa wojny i sztabu generalnego z jednej, kanclerza Rzeszy i ministerstwa spraw zewnętrznych z drugiej strony. Minister wojny, popierany przez szefa sztabu generalnego, domaga się gwałtownie niezwłocznie ogłoszenia zarządzeń wojskowych, któreby odpowiadały naprężonej sytuacji politycznej i grożącemu niebezpieczeństwu wojny. Szef sztabu generalnego idzie w swych żądaniach jeszcze dalej: wywiera on swój nacisk w tym kierunku, by natychmiast rozpocząć akcję zaprzeczną (Los-schlagen), wykazując, iż Francja znajduje się w trudnym położeniu militarnym, a Rosja czuje się bardzo niepewną... Kanclerz Rzeszy wszelkimi siłami stara się powściągnąć te czynniki, pracę do wybuchu, pragnie uniknąć wszystkiego, co mogło wywołać podobny moment we Francji lub Anglii i pchnąć kamień, nie dając się zatrzymać.

Myłoby się jednak, toby sądził, że kanclerz Rzeszy przeciwny był wojnie: chodziło tu li-tylko o względy natury dyplomatycznej, bynajmniej nie o różnicę zasadniczą, chodziło mianowicie o odsunięcie chwili (Aufschieben) wysłania ultimatum do Rosji w związku z roz-

porządkiem przez Niemcy akcją pośredniczenia pomiędzy Austrią a Rosją. W razie, gdyby Austria pośrednictwo to przyjęła, Rosja byłaby wobec świata widoczna sprawczynią wojny — i to było właściwym celem doskonałej gry kanclerza Rzeszy, doprowadzonej po mistrzowski do końca.

Dn. 30 lipca o godz. 1.40 po poł. komunikuje hr. Lerchenfeld, poseł bawarski, swemu rządowi: „Aż do nadejścia odpowiedzi Austrii zostaje zawieszony stan groźnego niebezpieczeństwa wojennego, który musi pociągnąć za sobą mobilizację”. Niezależnie wszakże od treści odpowiedzi Austrii, ogłoszenie wojny, mobilizacja i ultimatum były postanowione: zachowanie się Austrii mogło być tylko pewnego rodzaju osłoną Niemiec w sprawie wybuchu wojny.

To też, gdy dn. 30 lipca nadeszła do Berlina wiadomość o przypuszczalnym odrzuceniu przez Austrię pośrednictwa niemiecko-angielskiego, kanclerz Rzeszy bez wielkiego żalu uległ wreszcie wpływowi szefa sztabu generalnego, Moltego: 30 lipca o godz. 11. min. 20 w nocy cofnął swą ostatnią depeszę do Wiednia. 30 lipca decyzja Niemiec stała się nieodwołalną.

ZĄTARG POLSKO-LITEWSKI

Odprawa dana Litwie za mieszanie się do spraw wewnętrznych Polski

Odpowiedź Polski na notę Waldemarsa

GENEWA, 28-VII. (PAT). W dniu wczorajszym p. minister Sokal złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów notę następującej treści:

Panie Sekretarzu Generalny. Mam zaszczyt potwierdzić odbiór listu Pańskiego z dn. 26 lipca r. b. przy którym zechciał mi Pan przysłać kopję noty rządu litewskiego z dnia 23 b. m. w sprawie zamieszanych w prasie wiadomości o manewrach wojskowych mających się odbyć w sierpniu w pobliżu granicy polsko-litewskiej.

Z polecenia mojego rządu mam zaszczyt podać do wiadomości Pańskiej, że ćwiczenia wojskowe odbywają się w Polsce po żniwach corocznie w rozmaitych częściach kraju. W tym roku ćwiczenia takie odbędą się w Małopolsce, na Wołyniu, w okolicach Warszawy, etc.

Ćwiczenia doroczne w województwie wileńskim odbędą się nie w sierpniu lecz we wrześniu w okolicy Oszmiany — Iwje, czyli w odległości znacznie większej od granicy Litwy aniżeli w roku ub., kiedy to ćwiczenia odbywały się w rejonie Świąciany—Podbrodzie.

Fakty te wskazują, że insynuacje rządu litewskiego są całkowicie pozbawione podstawy. Rząd Polski odrzuca kategorycznie wszelkie z zewnątrz pochodzące protesty dotyczące prawa organizowania ćwiczeń wojskowych na jego terytorjum.

Rząd mój stwierdza, że ciągła taktyka Litwy zmierzająca do przypisania Polsce zamiarów wojennych jedynie na podstawie niesprawdzonych doniesień prasy stanowi poważne nadużycie i nie powinna być tolerowana przez Ligę Narodów. Taktyka tego rodzaju jest tem bardziej potępienia godna, że Litwa odrzucała właśnie propozycję Polski zawarcia traktatu o nieagresji i w sprzeczności z rezolucją Rady Ligi z 10 grudnia 1927 r.

Litwa zgórą od sześciu miesięcy stwarza ustawiczne trudności ażeby uniemożliwić pomyślny wynik rokowań polsko-litewskich, których celem miało być dojdzie do porozumienia od którego zależy pokój.

Rząd polski po złożeniu najurozeczniejszego zapewnienia, że zamierza utrzymać stosunki pokojowe z Litwą i po wykazaniu przez siebie tylokrotnie w sposób niezbyty woli dojdzie do porozumienia, protestuje jaknajenergiczniej przeciw metodom stosowanym przez rząd litewski, który stara się w przededniu zgromadzenia Ligi Narodów stworzyć atmosferę niepewności i uchylić się od odpowiedzialności wobec światowej opinii publicznej za niepowodzenie rokowań z Polską, której to odpowiedzialności rząd litewski nie żąda jednak z siebie zrzucić.

Zechce Pań przyjąć ect.

(—) Sokal delegat do Ligi Narodów, minister pełnomocny.

Jugosławia otrzymała rząd

Na czele gabinetu dr. Koroszc

BELGRAD, 28.VII. Po 3 dniowych pertraktacjach został wczoraj utworzony nowy rząd.

Nowi ministrowie złożyli wieczorem przysięgę królowi.

W skład rządu wchodzi przedstawiciele tych samych partyj, co w rządzie Wukicewicza, a mianowicie: rasykalny, demokratów, bośniackich mahometan i klerykałno-słoweńskiej partji ludowej.

Prerjemem i ministrem spraw wewnętrznych zostaje dr. Koroszc, który tekę ministra spr. wewn. miał także w dotychczasowym gabinecie.

Ministrem spraw zagranicznych pozostaje nadal Marinkowicz, ministrem wojny gen. Hadzic, ministrem przemysłu dr. Spacho, ministrowie oświaty, sprawiedliwości i poczt zatrzymują swe teki, ministrem skarbu jest szef komisji finansowej w Skupczywie dr. Subotic.

Katastrofa samolotowa

Śmierć pilota Michalskiego

Toruń, (PAT.) 28.VII. Wczoraj go wyładował na polach wsi w miejscowości Orzełek pow. Orzełek. Po zorientowaniu się Stapolno wydarzyła się katastrofa samolotowa, będąca przyczyną śmierci pilota Michalskiego, uszkodzenia skrzydła spadł z niebezpiecznej wysokości drugiego szczebla podoficerskiej pilotów w Bydgoszczy.

Pilot Michalski leciał z Bydgoszczy do Poznania i stracił orientację kierunku, wobec czego

IX OLIMPJADA

Kostrzewski przegrywa w półfinale

Nowy rekord w pchnięciu kulą

Bieg 800 mtr.

Odkoło się tylko 7 przedbiegów. W jednym z przedbiegów w którym zwyciężył Mortia — Francja w czasie 1 min. 56,8 s. Malanowski — Polska przybiegł 5-ty osiągając czas 2 min.

Bieg 400 mtr. przez płotki

Odkoło się 6 przebiegów i dwa półfinale. W piątym przedbiegu zwyciężył Petersen — Szwecja w czasie 55,8 sek., drugi Kostrzewski, który w ten sposób zakwalifikował się do pół-finału.

W pierwszym półfinale zwyciężył Taylor U.S.A. w czasie 53,4 sek. Kostrzewski piąty w czasie 57 sek.

Bieg 10.000

1 Nurni — Finlandja 30 m. 18,8 sek.
2 Ritola — Finlandja 30 min. 19,4 sek.

Pchnięcie kulą

1) Kuck — U.S.A. 15,87 mtr.

nowy rekord.

2) Blerich — U.S.A. 15,75 mtr.

3) Hirschfeld — Niemcy 15,72 mtr.

Skok w wyz

1) King — U.S.A. 1,94 mtr.

2) Herdes — U.S.A. 1,91 mtr.

3) Menard — Francja 1,91 mtr.

Bieg 100 mtr.

Po 16 przebiegach w 6 ćwierć finałach zwyciężyli: Legg — Pol. Afryka, Mac Allister — U.S.A., Ruszel — U.S.A., Wiljam — Canada, Wykoff — U.S.A. i Brascy U.S.A. Za wyjątkiem Wiljama, który osiągnął czas 10,6 sek. równy rekordowi olimpijskiemu, wszyscy zawodnicy osiągnęli 10,8 sek.

Śmieszne pretensje prasy niemieckiej

BERLIN, (PAT.) 29. VII. Agencja Mirbacha, która od pewnego czasu prowadzi kampanję przeciwko konsulatu polskiemu w Berlinie, wysuwa ostatnio zarzuty przeciwko posłowi Rze-

czypospolitej, w Berlinie ministrowi pełnomocnemu p. Knolow, mając mu za złe, iż wrócić po objęciu urzędowania odwiedził kolonje polskie w Nadrenji i Westfalji.

Czytajcie „Zycie Nowogródzkie“

Z posiedzenia Sejmiku stołpeckiego

Dnia 10 b.m. odbyło się pod przewodnictwem pana starosty Kuruczyńskiego posiedzenie Sejmiku Stołpeckiego. P. Przewodniczący zgłosił podziękowanie podkreślając znaczenie postawionych na porządku dziennym spraw, a mianowicie: coroczne sprawozdanie o działalności Sejmiku i Wydziału Powiatowego, sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu i wnioski Komisji Rewizyjnej, ilustrujące całokształt gospodarki powiatowej. Dalej, Pan Przewodniczący informuje, że budżet Sejmiku na rok 1928-29, jako niezrównoważony, nie został zatwierdzony. O częściowe pokrycie niedoboru pożyczką względnie zapomogą dla Sejmiku Pan Wojewoda osobiście czyni starania u Władz Centralnych w Warszawie.

Ze sprawozdania wynika, że w okresie sprawozdawczym odbyło się: Sejmików powiatowych 6, powzięto 97 uchwał. Wydział Powiatowego 15, zalatowano 429 spraw. Komisję Rewizyjną odbyła 2 posiedzenia. Komisja Rolna odbyła 3 posiedzenia. Komisja Gospodarcza odbyła 7 posiedzeń.

Po omówieniu działalności biura Wydziału Powiatowego, Działu Kasowego-rachunkowego i prac inspektora samorządu gminnego, przystąpiono do sprawozdania rzeczowego z poszczególnych działów gospodarki Sejmiku.

Dział przedsiębiorstw wykazuje znaczną poprawę. Cegielnia, która za okres blisko 2 latni wyprodukowała 400.000 cegieł. Na zwiększenie produkcji wpłynęło dokonanie wielu inwestycji, wobec czego, nie absorbuje się już przedsięwzięcia inwestycyjne — lecz dąży w kierunku wydajniejszej produkcji. *Betonarnia* rozporządza 24 maszynami do wyrobu mat betonowych. W okresie sprawozdawczym zużyto 21 wagonów cementu, z czego wyprodukowano: 40.600 pustaków, 41.320 dachówek, 1.000 rur kominowych, 923 cembrowiny, 523 przepustów, 6.000 płyt chodnikowych, 3.000 cegieł i 515 gasiorów. Dla rozpowszechnienia budownictwa ogniotrwałego i udogodnienia dla ludności, uruchomiono obecnie 2 ruchome kolumny betonarskie w powiecie i jedną filię betonarni Sejmikowej w Zuchowicach.

Komunalna Kasa Oszczędności posiada w okresie sprawozdawczym fundusz obrotowy z kapitału nakładowego, pożyczek i wkładów oszczędnościowych na sumę 145.517,50 zł, przy czym obrót w okresie sprawozdawczym wynosił 1.588.821,60 zł. Udziela kredytów głównie rolnikom dzięki posiadaniu na ten cel kredytów. Tak reko-dzielnikom, jak przemysłowcom i kupcom — kredytu udzielano skąpo.

Drogi: i w okresie sprawozdawczym wykonano na drogach powiatowych:

- robot ziemnych 9.651 m³,
- wyw. żwiru 1.220 m³,
- wydrwanono 4.074 m³,
- wybudowano mostów 105,5 m²,
- przepustów betonowych,
- pod mostem w Zukowym Borku 8 izbic, kosztem 5.116 zł,
- wydrwanono wieś Zuchowicze Wielkie.

II na drogach gminnych:

- wybudowano 5 mostów,
- przebudowano 1 mostów,
- wykonano 37 przepustów betonowych,
- robot ziemnych 51.669 m³,
- wywiez. żwiru 10.920 m³,
- wydrwanono grobel 6.920 m³,
- wybrukowano 12.950 m³.

opiekunickim żydowskim na sumę 500 zł.

Rolnictwo: W pow. stołpeckim pracuje 3 instruktorów rolnictwa t. j. agronom powiatowy, instruktor O.Z.K.R. i instruktor O.T.R. Kółek Rolniczych O.Z.K.R. 25. O.T.R. czynnych 10 i projektowanych 10 łącznie 45. Spółdzielni mleczarskiej w ruchu 7 — i w stadium pragnięcia 5. Oprócz tego, wyłącznie na terenie gminy Jeremieckiej i derewnieńskiej pracuje podinstructor O.Z.K.R. Punktów kopalniczych istniało w powiecie 14, z czego jeden z ogierami państwowymi i ks. Mirskiego w Mirze w ilości 5 ogierów, 11 punktów z buhajami z których sejmikowych 7, państwowych 2, gminnych 1, i prywatny 2, z knurami 2 punkty. Punktów czyszczenia nasion 11; z czego Sejmikowych 7, prywatnych 2, gminnych 1 i spółki maszynowej 1. Käs Stefczka istnieje 9 w powiecie i 1 Komunalna Kasa Oszczędności w Stołpcach.

Bezpieczeństwo publiczne z 6 Och. St. Poż. istniejących przed okresem sprawozdawczym ilość straży w ciągu okresu sprawozdawczego do liczby 27 i 1 związków Och. St. Poż. w Stołpcach. W programie ustalono zorganizowanie och. st. poź. jeszcze z 18 miejscowości o wiek-szych skupieniami zabudowań zwartych. Kursów strażackich w okr. sprawozdawczym odbyło się 2.

Po wysłuchaniu tych sprawozdań p. J. Gorzkowski, członek Komisji Rewizyjnej wygłosił sprawozdanie Kom. Rew. o działalności gospodarczej Sejmiku. W związku z tem wywiała się dłuższa dyskusja, wzbudzająca duże zainteresowanie, wśród członków Sejmiku. Po czym, zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej — Sejmik uchwalił Wydziałowi Powiatowemu absolutorium.

Po uchwaleniu dodatkowego budżetu Komunalnej Kasy Oszczędności, oraz uchwaleniu nowego statutu tej Kasy, Sejmik dokonał wyboru członka do Rady Wojewódzkiej w osobie p. J. Gorzkowskiego, uchylając następnie zaciągnięcia przez K. K. O. 45.000 zł. pożyczki na zakup drzewek owocowych dla osadników i gospodarstw skomasyowanych, oraz 30.000 zł. pożyczki krótkoterminowej na zakup nawozów sztucznych dla rolników.

Następnie Sejmik uchwalił zwrócić się z prośbą do Banku Rolnego o prolongowanie sumy 139.000 zł. pożyczek dla rolnictwa, do następnego roku, w związku z zmniejszoną zdolnością płatniczą rolnictwa, nawiedzonego w bieżącym roku licznymi klęskami, tak huraganowymi, jak gradobiciem i ogólnie niepomysłnymi warunkami atmosferycznymi.

Uchwalono przystąpienie do budowy mostów w Mikołajewie, zwracając Panu Przewodniczącemu podziękowanie za zabiegi i starania w tym kierunku poczynione, czego owocem jest uzyskanie 300 m³ budulcu, pomoc techniczną a budowie ze strony K.O.P. i częściowo finansową, potrzebną na ten cel jeszcze sumę 60.000 zł. uchwalono uzyskać za pomocą zaciągnięcia kredytu długoterminowego, wobec zupełnego nieposiadania własnych środków umożliwiających dokończenie budowy tego mostu.

Wreszcie w wolnych wnioskach poruszono sprawę przyjęcia z pomocą szczególnie dotkniętej materialnie ludności przez huragan, gradobicie i pożary. Pan Przewodniczący zakomunikował listy sprawy tą zajął się gorliwie Pan Wojewoda.

W trakcie debat nad ciężkim położeniem materialnym Sejmiku, obecny na posiedzeniu

Przyjęcia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

WARSZAWA (tel. wł.) 28.VII. Podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Alfred Wysocki przyjął wczoraj prezesa Izby Handlowej Polsko-Egipskiej p. Babboura, msc. Marmaggięgo, oraz niemieckiego charge d'affaires p. Panwitzę.

Powrót z urlopu posła lotewskiego

WARSZAWA (tel. wł.) 28.VII. Posel lotewski w Polsce p. Nubsa powrócił z urlopu wycieczkowego i objął urządowanie.

Program Zjazdu Legionistów w Wilnie

Siódmy Zjazd Legionistów w Wilnie rozpoczyna się dnia 12-go sierpnia b. r.

Program Zjazdu jest następujący:

Godz. 8 min. 10 — godz. 9. Przybycie pociągów z uczestnikami.

Godz. 10. Uroczyste nabożeństwo w Katedrze.

Godz. 10 min. 30. Poświęcenie sztandaru Okręgowego Związku Legionistów w Wilnie. Okolicznościowe kazanie wygłosi ks. biskup dr. Władysław Bandurski.

Godz. 11. Pochód na Górę Zamkową w celu złożenia wień-

ca na grobie Nianznego Żolnierza.

Godz. 12. Po złożeniu wieńca odmarz uczestników do sali Rady Miejskiej na uroczystą Akademię.

Godz. 14. Wspólny obiad w ogrodzie Bernardyńskim.

Godz. 18.30. Odczyt Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po odczytce przedstawienia w teatrze.

Ministrowie na nroczystościach Letniowych

WARSZAWA (tel. wł.) 28.VII. Wszyscy ministrowie weźmą udział w Zjeździe Legionistów dnia 12-go sierpnia w Wilnie.

W tym celu premier Bartel, oraz ministrowie Zaleski i Jurkiewicz przerywają urlopy i powracają do Warszawy.

Rocznica powstania 1 p.a.p. legionów

Pierwszy pułk artylerji polowej legionów przygotowuje obecnie obchód 15-jej rocznicy pułku. W związku z tem Dowództwo prosi o podanie adresów, względnie miejsc przydziałów byłych żołnierzy p. a. p. leg., a w szczególności o podanie adresu Golińskiego, nieznznego z imieniem.

Adres pułku: 1 p. a. p. leg. Wilno — Ponulanka.

Co słychać nowego?

30 Poniedziałek

Wschoń słońca: 3:27
Zachód: 7:25
Długość dnia: 16 godzin 00 min.

Kino „Pogoń“
Dziś:
„Świat Kulis i zmysłów“

Legjoniści do apelu

Komunikat Zarządu Oddziału Związku Legionistów w Nowogrodku. Zarząd Oddziału Związku Legionistów w Nowogrodku wzywa wszystkich koleoów do wzięcia udziału w VII Walnym Zeździe Związku Legionistów w Wilnie.

Wspólny wyjazd z Nowogrodka nastąpi w sobotę dnia 11-go sierpnia o godz. 5 rano. Życzący sobie wziąć udział w zjeździe, winni zgłosić się u przednio w Zarządzie Oddziału (nb. Kowalski — prezes, lub ob. Cis-Bankiewicz — sekretarz), celem otrzymania legitymacji (złażać się należy w Urzędzie Wojewódzkim).

Zarząd Oddziału przygotuje w Wilnie kwatery, oraz zapewni w wypadku większej ilości zgłoszeń specjalny wagon. Zniżki kolejoowe w wysokości 66 proc. w drodze powrotnej są zapewnione. Karty uczestnictwa wydane zostaną na miejscu w cenie 3 złotych.

Mecz piłkarski w Nowogrodzie

W sobotę i niedzielę Amatorski Klub Sportowy i Policyni Klub Sportowy rozegrały dwa mecze piłki nożnej.

Pierwszego dnia wynik był 5:1 (4:0), drugiego dnia 3:0 (1:0) na korzyść A.K.S.

W obydwa dni ogromna orzeźwienie Amatorskiego Klubu Sportowego, gdzie wybiła się center pomocy bardzo dobrym opano-waniem piłki i inteligentnym rozdawaniem, na nieszczęście zawodnik ten bardzo szybko staje się meczy, co dało się zauważyć szczególnie pierwszego dnia, jak o tem świadczą zresztą wyniki.

Policyni Klub Sportowy wykazuje dość znaczne postępy, szczególnie w zgraniu, natomiast z techniką gry jest w dalszym ciągu zupełnie słabo.

Wyjątkowym wyrykiem, nie znajdującym sobie równego było palenie papierosów przez jednego z zawodników na boisku i to w czasie gry.

Wszyscy zawodnicy muszą się bezwarunkowo odzwyczajzić od „rozbijania“ przeciwników i aż nazbyt częstego i premedytującego w dodatku kopania.

Organizacja administracji Lasów Państwowych

na obszarze województwa nowogrodzkiego

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie obejmuje Lasy Państwowe na terenie woj. wileńskiego, nieznaczącej części woj. nowogrodzkiego (powiaty stołpecki, wolożyński i lidzki). Zasięg Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży obejmuje lasy Państwowe na terenie woj. białostockiego, poleskiego i nowogrodzkiego (powiaty nowogrodzki, lidzki, niewieski, baranowski i słonimski).

Ze względu na podział polityczny Kraju (granicę woj. nowogrodzkiego) podział Lasów Państwowych na terenie województwa nie jest zbyt dogodny. W obrębie tego samego województwa lub nawet powiatu istnieją dwie Dyrekcje, stosowana przez nie polityka gospodarczo-ekonomiczna w zasadniczym kierunku wprawdzie niezbyt odbiega od siebie; jednakże posiada pewne różnice cechy, warunkowane odrębnością głównych rynków drzewnych, które reprezentują. Da się to ustalić przy porównaniu cenników obydwu Dyrekcji. Powoduje to konieczność w zakresie działań władz administracji ogólnej sowaiania na terenie woj. nowogrodzkiego dwóch odrębnych cenników (n. p. cennik na drewno zdefraudowane, bezprawnie wyrabane, zajęte na rzecz instytucji państwowych, dobroczynnych, i t. p.). Dalszym przykładem niedogodności obecnego podziału na Dyrekcje posłuży fakt, że Starostwo lidzkie w sprawach zakupu drewna musi porozumiewać się z dwiema Dyrekcjami.

Poszczególne Dyrekcje Lasów Państwowych powinny jednocześnie na swym terytorjum rejonu jednolite pod względem warunków ekonomicznych produkcji i zbytu drewna. Siedziby ich powinny być umieszczone w centrach dogodnych do administrowania danym rejonem, co jest bardzo ważne przy zapożyczkowaniu wyrobie drewna we własnym zarządzie, gdyż nadleśnictwa muszą się stale porozumiewać z centralą, od której też winny wychodzić najkrótszą drogą dyrektywne bli-skoczące z budżetu Centralne uko-wanie zarządów kierowniczych urzędów niezespolonych i instancji ważne jest również dla interesantów, a jeszcze ważniejsze dla administracji ogólnej, gdyż uzyskanie pełni natężenia życia „gospodarczego“ wymaga koordynacji prac urzędów niezespolonych z centralą, jaką jest województwo, czego jest częstego porozumienia się urzędującego nie da się. Dla tego, żeby porozumiewanie się mogło odbywać często musi się ono odbywać bez trudności.

Z tych więc punktów widzenia: ekonomicznego, dogodności dla administracji wewnątrz zarządu Lasów Państwowych i dogodności dla administracji ogólnej wychodząc, należy rozpatrzeć krytycznie obecne granice pomiędzy Dyrekcjami Lasów Wileńską i Białowieżą.

Jako linie rozgraniczające dwie te Dyrekcje można przyjąć koryte rzeki Niemni, ponieważ granica Dyrekcji przebiega mniej więcej po linii tej rzeki, dzieląc pod tym względem naszą województwo na dwie części: na południe od Niemna położone są Nadleśnictwa nowogrodzkie, zdieńcowskie, dereczynskie, kolpienićkie, słonimskie, tworzące, za wyjątkiem kolpienićkiego, inspekcję nowogrodzką Dyrekcji Białowieńskiej; na północ i północny wschód od Niemna położone są N-wa stołpeckie, na-

Kronika baranowicka

Koła Gospodyń Wiejskich i ich działalność od 11 do 1 lipca 1928 r.

Zrzadzka pojawiają się wzmianki w prasie o Kolach Gospodyń Wiejskich, to też ogół miejski a nawet i wiejski, wie o tej organizacji mało lub też wcale, stąd też słabe zainteresowanie się tą tak bardzo pożyteczną placówką. Koła Gospodyń Wiejskich łącząc się ściśle z Kółkami Ziemianek, pracują harmonijnie w jednym kierunku, jednakże mają cele tak, że trudno jest znaleźć wyraźną granicę. Koła Ziemianek dążąc do wykonania swych postulatów, całą swą energję zwracają w kierunku Kól Gosp. Wiejsk. i są dla nich niejako źródłem pomocy moralnych i materialnych poza pomocami rządowymi. Koła Ziemianek i Koła Gospodyń Wiejskich różni nie stan posiadania a jedynie stopień kultury i wykształcenia członkin. A że Koła G. W. mają za zadanie szerzenie kultury duchowej i zewnętrznej wogóle i przygotowanie świadomej swych celów i zadań kobiety gospodyni: pomoc i współdziałanie z Kółkami Ziemianek i Kółkami Ziemianek jest im niezbędne. Ścisłe mówiąc Koła Gospodyń Wiejskich to tylko tytuł umożliwiający wyżej stojącym duchowo kobietom wsi pracę wśród swych zaniebanych pod tym względem siostrzyc. A pracę tę na wsi jest dużo, bardzo dużo, zwłaszcza tu na Kresach. Wiecekrowa zaniebana przez władze zaborcze, które celowo ustrzymują ją w ciemności w stanie niemal pólziskim. Zaborcom bowiem nie chodziło o światłego obywatela lecz o ludzkie automaty, pracujące jedynie dla korzyści carów i posłuszne całkowicie ich woli i rozkazom. Minął czas niewoli Wolna i niepodległa Rzeczpospolita Polska odzyskała głos wśród narodów świata. Odszალ glos lud Polski. Zabrał się Narod raczy do czynnie. Potężny wzrząz panuje od Stolicy poprzez kraj całe, aże najdalej jego rubieży. Dobry Gospodarz Polski ujął w swe mądroz żelazne dlonie str Państwa i wwezał lud wiejski do pracy, a zwłaszcza lud kresowy, boż On naczelnik synem jest

Współcześni mają koleje, zwłaszcza wobec osiągniętego międzyministerjalnego porozumienia o zoopatrywaniu w drewno kolejnictwa przedwzrostkiem z lasów Państwowych. Jeżeli Zarząd lęśny i kolejowy znajdują się blisko, a co jeszcze ważniejsze na terenie jednego rejonu ekonomicznego, porozumienie między nimi jest łatwe do osiągnięcia; odległość zarządów i spowodowane tem odmiennie ujmowanie zagadnień ekonomicznych (naprzykład cen na drewno) mogą tylko utrudniać porozumienie z ujmą dla obu stron. Tutaj nadmienić należy, że wszystkie koleje na terenie województwa nowogrodzkiego należą do Dyrekcji Wileńskiej, której latwo byłoby uzgadniać swoją linię postępowania z jedną Dyrekcją.

Po skorygowaniu granic Dyrekcji Lasów Państwowych przez przydział Inspekcji Nowogrodzkiej do Dyrekcji Wileńskiej, byłoby one identyczne z południowymi granicami województwa, która przechodził przez wododział Niemna i Przypeci i jest tem samą naturalną granicą dla Zarządów Lęśnych, wytworzącą produkt nieznośny z drogiego transportu i łączący ku rzekomu splawnym. Przez tę poprawkę osiągnięliby się prócz wyżej wymienionych korzyści administracyjnych, ekonomicznych i handlowych jeszcze i

zjednoczenie starań o uregulowanie transportu i drewnego po rzekach Szczarce i Niemnie wraz z ich dopływami. W ten sposób po za granicami Dyrekcji Wileńskiej Lasów Państwowych pozostałyby na zachodzie dorzecza Wisły i Przypeci na południu.

Lasy jako takie również na tem tyłkoby zyskały, gdyż Wileńszczyzna pokrewna i klimatycznie i edaficznie stronom Nowogrodzkiem powinna mieć całkiem odrębne zabiegi hodowlano-leśne niż kompleks lasów Białowieżskich z ich granicą zasiągu jody i Poleskich, z granicą zasiągu dla dębu bezzypulkowego.

Jeśli w ubiegłych latach podczas istnienia Litwy Środkowej za przebiegiem granic Dyrekcji Wileńskiej Lasów Państwowych przemawiały względy polityczne, to dzisiaj te względy przeciwnie przemawiają za tem, żeby wpływ wileńskich instytucji gospodarczych rozpastrali na nasze połacie kraju, udowodniając tem nierozważność Wileńszczyzny z resztą kraju.

W pierwszeńszej fazie organizacyjnej naszego Państwa kiedy to wszystko tworzyło bez oparcia na wymaganiach życia, były dopuszczalne pewne organizacyjne usterek, lecz winniśmy stopniowo uzgadniać z życiem niedomaganie.

ZYCIE LIDZKIE

ADRES:
Suwalska 46 Tel. 93

GIEŁDA

pioniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.68, Londyn 43.31, Paryż 34.92, Praga 26.42, Wiedeń 125.77, Tenden. niejednol. Ruble złote—4.64, Dolary w przyrównaniu obrotu—8.88

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 27 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.58 — 57.73 Berlin 46.82, 47.2, N. Jork 11.25, Zurich 58.20, Londyn 43.31 Praga 377.1/2, Wiedeń 71.31—71.59

Papiery procentowe

5% premjowa 89—88 1/2—88 5% dolarowa 87, 10% — krolejowa 104 10% — konwersyjna — 67, 5% — krolejowa 61.50 8% Bank Gosp. Kraj. 94, 8% — Rolny 94, 4 1/2% ziemskie 52.15—52.30, 8% miejskie 72.25—72—72.25 5% miejskie 57.75—58 4 1/2% miejskie 53

Akcje

Bank Zachodni 34 Bank Dyskontowy 135 — Handlowy 117 — Polski 178 1/2—179 — Zw. Spół. Zarob. 82 Sile i Światło 154.65 Cukier 62 1/2, Węgeln 91 1/2—98 Nobel 31.50—32 Lilpop 38 1/2, Łazy 6.75 Modrzewjow 42 1/2, Haberbusch 210—207 1/2, Starochowicki 53 1/2—53 1/2—53 1/2, Borkowski 15.75 Firley 62 Zawiercie 76.25 Wysoka 186 Ostrowiec. 122—120 serje. b i emisja, 117 serja „a” Cegielski 45 Zieloniewski 135 Poick 8.25—8.50 Spirytus 39—40 Norblin 230—228 Zgierz 40—41 Parowóz I em. 50—II em. 45 Cieszanów 24.25 Siles 162 1/2, Rudzki 52 Klucze 7.10 Chodorów 172 Tendencja bez zmiany.

Mumia króla Lodowego

Mr. Cracken, przywódca amerykańskiej wyprawy naukowej na wyspy Aleuckie, donosi o sensacyjnym odkryciu grobowca z czasów kamiennej epoki. Wyssy Aleuckie uchodzą za przejście, którym człowiek przedhistoryczny ze swej ojczyzny Azji przedostał się do Ameryki. Odnaleziony grobowiec znajduje się na szczycie niedostępnej prawie wyspy, najwidoczniej wybranej swego czasu, jako miejsce bezpieczne zarówno przed napastą wrogów, jak i przed ręką świętokradką. W grobie znaleziono cztery doskonale zachowane ciała, trzy osoby dorosłe i jedno dziecko, w oddzielnym i sprzątem myśliwskim i domowym, podobnym, jaki się znajduje we wszystkich prawie odwiecznych grobach starożytnych ludów ówczesnej cywilizacji.

Oddalony o 600 mil angielskich od najbliższej zamieszkałej okolicy, grobowiec zbudowany jest z kłód spławnego drzewa, ubitych kościanymi gwoździami. Ściany są wyścielone skórą wydry i tkaniną z trawy. W jednej przegrodzie grobowca znajduje się ciało, najwidoczniej osoby wielkiego znaczenia — „króla lodowego”, przybranego w koszulę ze skór ptasich i płaszcz ze skór zwierzęcych, a wszystko razem uścielone we wnętrzu ścianach morsa, zeszytych ściągami zwierzęcimi. W innych przegrodach trup kobiety, mężczyzny i dziecka każe przypuszczać, że jest to służba i może najukochańsze z dzieci.

Mumie te, czy szczątki ludów zamierzej epoki cywilizowanej, nie zdradzają żadnej łączności z rasą białą. O ile bliższe badanie okaże, że nie są to ciała Eskimosów z kamiennej epoki, ale mumie indyjskie, odkrycie będzie jeszcze bardziej zajmujące, ze względu na ustalone mniemanie, iż Indianie byli w Ameryce przed Eskimosami, bo rozsiadli są po całym amerykańskim kontynencie, podczas gdy Eskimosi znajdują się tylko na krańcach Ameryki, u jej wrót północnych.

ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogródek, Piłsudskiego 27.

212—31

Z ruchu spółdzielczego w powiecie

Do połowy października bieżącego roku zorganizowane zostaną spółdzielnie mleczarskie w następujących miejscowościach: Sobakówce, Podborze, gminy ejszyskiej, 2 spółdzielnie w gminie machiskiej, Dziembów, Szczuczyn, Lipnisk, Nowy Dwór, Porzeczn, gminy tarnowskiej, Wójnitowce, gminy wasiliskiej.

Oprócz organizacji nowych spółdzielni mleczarskich winno się zwrócić uwagę na rozdrobnione spółdzielnie i pomyśleć o połączeniu ich w jedną parow. Np.: Trokiele, Dworzyszce, Żyruny, Pohorodno winny stworzyć centralę w Bastunach. Druga centrala powinna powstać w Wasiliskach (projekt Okr. T-wa Roln. w Lidzie).

Należałoby również zwrócić uwagę na istniejące już spółdzielnie o małej przeróbce mleka. Do takich należą w pierwszym rzędzie: Orla, Dokudowo, Bielica, Pohorodno, Myto, Ostryna, Iwje. Wymagają one pom-

ocy materialnej, jak również zwoływania możliwie częstych zebrań celem propagandy i uświadomienia miejscowych rolników o korzyściach, jakie dają spółdzielnie mleczarskie.

Oprócz istniejących Kół Kontroli Obór — w Trokielach, Dziukuskach, Iwju, Berdówce i Krupie — projektowana jest organizacja nowych kół w następujących miejscowościach:

Skirejki—Janowice, Jurele—Kolesniki, Pohorodno—Oracinki, Myto—Mikuty, Różanka—Rakowice—Orla, Bielica—Niecierz, Górnofel—Bakszty, Konczary—Dokudowo, Iwje—Galimyszczyna. Przy kolach tych będą przeprowadzone pokazowe żywienie krow i 2—3 dniowe kusa hodowlane.

W najbliższym czasie zostaną związane spółki wodne: W Praczkach, Kolesnikach, Janowiczach, Honczarach, Różance,

leżono kilkadziesiąt antypaństwowych odezw Komunistycznej Partji Zachodniej Białejrusi. W odezwach partja nawołuje do walki z faszystowskim rządem Piłsudskiego, oraz z partją P. P. S. Należy przypuszczać, że odezwy skierowane były dla agitacji robotników, zatrudnionych przy budowie szosy. Władze bezpieczeństwa już na tropie sprawców.

Kat dzieci

Rysik Albin, zamieszkały w Bielicy, pobił tak dotkliwie 12-letniego Stanisława Jasiulewicza, że spowodował wstrząśnienie mózgu. Ofierze brutalna grozi śmierć.

Zabrał córkę, wziął pieniądze i zniknął

Jak już donosiliśmy jakiś oszust, podający się za leśniczego uprowadził pod pretekstem służby u niego 20-letnią Zofję, córkę Jucowej ze Scigań, gminy lipniskiej. Umawiając do służby córkę, wziął przy okazji 13 złotych od łatwowiernych rodziców za mech w lesie. Gdy zrozpaczony ojciec, nie mając żadnej wieści od swej jedynej córki, pojechał do miejsca rzekomego pobytu „pana leśniczego”, nie znalazł, ani córki, ani sprzedanego mchu.

Jak się okazało, Zofja, widząc, że z „p. leśniczym” nie zrobi kariery, po 2-dniowym pobycie udala się do Lidy, gdzie znalazła lepszą pracę.

Zapobiegliwa niewiasta kupiła sobie miejską garderobę, jedwabne pończoszki, kapelusik i perfumy Cotty'ego i imponuje w Lidzie urzęd. „Pana leśniczego”, podejrzanego o handel żywym towarem poszukuje policja.

Powstanie nowej placówki społecznej

W najbliższych dniach powstaje w Lidzie Okręgowy Komitet Polskiej Ligi Gospodarczej pod przewodnictwem p. dyrektora Drabna, powołanego przez Zarząd Główny P. L. G. Głównym celem politycznym ze wszech miar instytucji tej są zabiegi o prawidłowy rozwój handlu, rolnictwa, finansów i ogólnego rozwoju życia gospodarczego.

Wzorowe gospodarstwa w powiecie

W myśl odpowiednich uchwał Powiatowej Komisji Rolnej, na terenie powiatu rozpoczęto już pracę nad organizacją gospodarstw wzorowych. Według ustalonego stosunku w powiecie ludzkim ma być wybrane 39 najlepiej kulturalnie prowadzonych gospodarstw, jako wzorowych. Dotychczas ustalono definitywnie 9 gospodarstw, a mianowicie: 2 gospodarstwa w kolonji Gimbuty, 1 — w kolonji Dworzyszce, 3 w Trokielach i 3 osadzie Turja. Reszta wybranych

gospodarstw będzie ustalona do 10 sierpnia.

Pokazy hodowlane

W sezonie letnio-jesiennym będą urządzone pokazy hodowlane:

Przez Okr. Tow. Roln. w Lidzie, w Dziukuskach, Baksztach, Górnofelu i Sobornikach.

Przez O. T. R. Szczuczynie Przez Okręgowy Zw. Kół Roln. w Lidzie—Białohroda, Bielica, Ignatkowce, Ostryna i Bieniakonie (26 sierpnia).

Pożary i zgłiszcza

Dnia 27 lipca we wsi Oleszkowce, gminy nowodworskiej, wybuchł z nieustalonej przyczyny pożar w zabudowaniach gospodarczych braci Poliszków. Pastwą ognia padły 4 stodoły Jana, Mikołaja i Filipa Poliszków, oraz Stefana Borko. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

Odezwali się

Dnia 27 lipca na budującej się szosie państwowej Orany—Wilno, 3 km. od Ejszyszek, zna-

Kino „POGON” w Nowogródku

dzisiaj i dzień następny wyświetla film p. t.

„Świat kulis i zmysłów”

oraz nadprogram

MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

Człowiek, który się przebudził

Kilku przechodniów obrzuciło go zdziwionym kołem, a dzieci zatrzymały się i robiły do siebie głośno uwagi pod jego adresem.

Przeszedł przez szyny tramwajowe — nie było widać żadnego tramwaju i dając szybkimi krokami, znalazł się niebawem nad bagniskami, obrzeżającymi Charles River. Poza niemi ujrzał wysokie kominy fabryczne i wysmukłe pióropusze dymu, wzbijającego się ku niebu. Zaczął sobie przypominać tę część przedmieścia Bastonu, musiał tu już kiedyś być. Naturalnie Oto ogrodzenie stajoniu.

Przypięszy kroku, obrzucił z daleka stojącego na rogu policjanta i odkrył coś, co, na oko, było deską ratunku. Była to chińska pralnia. Samotny Chińczyk prasował białizną przed frontem małego sklepiku. W głębi widać było zasłonę z tandetnej firanki i dołatywał ostry zapach smażonej cebuli.

Pracownik z pralni spojrzął na ukazującą się przed nim ogromną, oczekującą wodą postać, prawdopodobnie z pewnym zdziwieniem, które jednak nie przebiło się przez skorupę orientального spokoju. Dwu dolarowy banknot wyrównał na wstępie wszelkie trudności o wiele skuteczniej niż chińska angielszczyzna. W ciągu paru minut, Richieson siedział już na polanem krześle za perkalową firanką, zgrzany i bardzo skąpo przyodziany, podczas gdy Lee Wing pośpiesznie prasował jego niefortunne ubranie.

Pomimo jednak całej zrzęcości i pośpiechu

Chińczyka, operacja ta trwała dość długo. Przynajmniej tak się wydawała czekającemu. Oprócz tego zapach smażonej cebuli i para buchająca z pieca pralni podziały na jego umysł. Zaczął myśleć o dzwimem przebudzeniu tego rana, o dziwnej tryndze — musiała to być intrzyga — która narzuciła młodemu człowiekowi, ani bogatemu, ani znanemu, absurdalną rolę milionera i kazała się zaprzeć swego nazwiska.

Przypomnienie to wywołało w nim nową falę irytacji, chociaż, z drugiej strony, niektóre szczegóły pocieszyły go i ubawiły. Przypomniał sobie wyraz twarzy Claypoola, kiedy zaczął grać rolę Barney'a. Trwoga, jaka się na niej odmalowała warta było wszystkich poprzednich wstrząśnień i zdenerwowania. A gdyby tak on — Richieson — wystąpił na serjo z pretensjami do Barneyowych milionów?.. Gdyby tak zamienił ich żart na złowrogi fakt i wyzwał na swoją korzyść dziwne okoliczności? Dziwił się, że trzymając się w strachu, wybrał sobie, że znalazłby się w strasliwych opalach.

Nagle przypomniał sobie jeszcze jedną stronę afery. Musi z tem skończyć. Ona przecież nie mogła mieć w tem udziału! Nie wierzył, żeby ta dziewczyna była w stanie przyłożyć ręki do dzieła oszustwa. I ona musiała paść ofiarą machinacji Claypoola i doktora. Takie ma piękne oczy!

Miał impuls zawrócenia z drogi, poszukania dziwnego domu między drzewami i poproszenia jej, aby mu wszystko wytłumaczyła i powiedziała o wszystkim, o czem sama wiedziała. Nie dał się uwieść przecież tej pokusie. Niel Pojedzie do Yonkers i stamtąd znacznie dochodzić tajemniczej sprawy. Nie może tracić ani chwili czasu i pozwolił tym ludziom opłacać się po raz drugi w sieci ich podejrzanym intrzy i spisków.

Właśnie doszedł do powyższej konkluzji, kiedy zjawili się Chińczyk z suchym, wyprasowanym i znów niepokalanie świeżym ubraniem.

— Przyjacielu, gdzie ty można dostać kapelusza? — zapytał skończywszy się ubierać i, mimo woli, szeroki uśmiech rozjaśnił mu twarz.

Lee Wing polubił go, na pierwszy rzut oka — (Jack miał w sobie, coś, co zjednywało mu ludzi) — Na zadane pytanie, ruszył ku drzwiom i wskazał palcem w dół ulicy.

— Bardzo dobra kapelusze — rzekł z przyjaznym grymasem.

Stanęli w progu i Richieson zauważył, że po przeciwległej stronie ulicy zatrzymało się dwóch ludzi i zaczęło im się przylgądać. Czyżby był śledzony? Na tę myśl, porwał go znów gniew, ale, nie wiele myśląc, opuścił pralnię i skierował się wprost na nich. Przechodząc obok, odwrócił się zmierzlił ich chłodnym spojrzeniem.

Był pewny, że poznałby ich niezawodnie, oni jednak pozostawili go w spokoju. A jeżeli nie, to w każdym razie śledził go bardzo ostrożnie i niedostrzeżalnie, bo nie słyszał za sobą żadnych kroków i obróciwszy się na rogu ulicy nie zobaczył nikogo podejrzanego. Z uczuciem prawie że ulgi, wszedł do sklepu i wybrał sobie kapelusze.

— Wiatr mi porwał kapelusze i rzucił do rzeki — wyjaśnił z niepotrzebną sumiennością i rozemiał się z samego siebie, gdyż tego dnia nie było wcale wiatru.

(C. d. n.)